Nowy Czas

Nr 129 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, piątek 31 października 1941 r. | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebȃbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 2.00zł, pod opaską 2.75zł.

Dalszy pościg za nieprzyjacielem na wschodzie

Wojska niemieckie w Kramatorskaja. Jedna z największych fabryk czołgów stracona dla sowietów

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera w dniu 28 października co następuje: W Zagłębiu Donieckim pościg za cofającym się nieprzyjacielem trwa w dalszym ciągu. Wojska niemieckie wtargnęły wczoraj do Kramatorskaja. Związek Sowietów stracił w ten sposób jedną ze swoich największych fabryk czołgów. Dalsze ważne miejscowości przemysłowe zostały zajęte przez oddziały wojsk węgierskich. Również na reszcie frontu operacje toczą się w dalszym ciągu. Lotnictwo bombardowało z dobrym skutkiem obszar portowy w Kercz, zatapiając przy tem jeden okręt handlowy pojemności 3 000 brt. Na wschód od Geat Yarnout samoloty bojowe zatopiły w ciągu akcji dziennej dwa okręty handlowe o łącznej pojemności 11.000 brt. płynące w transporcie konwojowanym. Dalszy parowiec towarowy większej pojemności został w ciągu ubiegłej nocy ciężko uszkodzony bombami na wschód od Bridlington. — Koło wybrzeża holenderskiego i rejonie kanału La Manche lotnictwo brytyjskie utraciło w dniu wczorajszym 13 samolotów. — W Afryce Północnej samoloty niemieckie nurkowe rozbiły brytyjskie pozycje umocnione bunkrami koło Tobruku. Nieprzyjaciel nie dokonywał nalotów na teren Rzeszy.

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera w dniu 27 października co następuje: Operacje ofenzywne na wschodzie pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych doprowadziły do uzyskania dalszych sukcesów. — W Zagłębiu Donieckim próba oporu przeciwko posuwaniu się naszych wojsk przy pomocy kontrataków została rozbita przez wojska włoskie. Nieprzyjaciel został odrzucony wśród ciężkich i krwawych strat i pozostawił kilkuset jeńców w rękach naszych sprzymierzeńców. Koło wschodniego wybrzeża brytyjskiego samoloty bojowe zaatakowały ubiegłej nocy nieprzyjacielski transport konwojowany, znajdujący się pomiędzy The Wash a ujściem rzeki Humber. Zatopiły one jeden parowiec towarowy pojemności 8.000 brt. i uszkodziły trzy dalsze okręty handlowe tak ciężko, że można się liczyć również z ich utratą. Nasze lotnictwo dokonało ataków na rejony portowe w Anglii wschodniej i południowo-wschodniej.

Niemieckie samoloty nurkowe zatopiły w nocy na 26 października koło wybrzeża północnej Afryki celnymi bombami brytyjski okręt wojenny większej pojemności.

Nieprzyjaciel zrzucił ubiegłej nocy bomby na różne miejsca w Niemczech północno-zachodnich. Ludność cywilna poniosła, głównie w Hamburgu i Bremie ofiary w zabitych i rannych. Zestrzelono 9 bombowców brytyjskich. Major Oesau, dowódca pewnej eskadry myśliwskiej, uzyskał w dniu 26 października swoje 100-ne zwycięstwo powietrzne.

Führer przyjął generałów tureckich

Z Głównej Kwatery Führera. Führer i Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych przyjął w swojej głównej kwaterze generałów tureckich Ali Fuad Erden oraz Hueseyn i Erkileet.

Wspomniani wysocy oficerowie tureccy wracali z podróży inspekcyjnej na froncie wschodnim, gdzie mieli możność przekonać się o wyczynach i sukcesach wojsk niemieckich i ich sprzymierzeńców.

Ponadto generałowie tureccy odwiedzili naczelnego dowódcę wojsk lądowych generała feldmarszałka von Brauchitsch oraz szefa naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych generała feldmarszałka Keitla.

Włoskie komunikaty wojenne

Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: Wczoraj po południu samoloty brytyjskie zrzuciły kilka bomb na okolicę Ciro Marina (Catanzaro), oraz na miejscowość Campana (Kosenza). Trzy osoby zostały ranne, ponadto spowodowano nieznaczne szkody materjalne. W Afryce Północnej na frontach lądowych nie zaszło nic godnego uwagi. Samoloty nieprzyjacielskie nadleciały nad Benghasi i zrzuciły pewną ilość bomb, które spadły po części w morze, po części zaś na rynek i na dzielnicę arabską. Kilka domów zostało uszkodzonych. Wśród ludności 3 osoby zostały zabite i 12 rannych. Samoloty niemieckie bombardowały obiekty w Tobruku. W Afryce Wschodniej ożywiona działalność wywiadowcza naszych wysuniętych oddziałów na frontach Gondaru.

Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco: W Afryce Północnej nasza artylerja ostrzeliwała celnym ogniem angielskie pojazdy mechaniczne na froncie Tobruku i odparła je. Koło wybrzeża Marmarica niemieckie samoloty nurkowe zaatakowały eskadrę floty nieprzyjacielskiej i zatopiły jeden krążownik.

Lotnictwo brytyjskie bombardowało Benghasi, Tripolis i Misurata. W Misurata bomby trafiły w dzielnicę arabską. Wśród ludności było kilku zabitych i rannych. Bombardowanie w Benghasi i Trypolisie nie pociągnęło za sobą żadnych ofiar w ludziach i spowodowało niewielkie szkody meterialne:

Jedna niemiecka bateria przeciwlotnicza zestrzeliła samolot Blenheim. Załoga została wzięta do niewoli. W Afryce Wschodniej oddziały operujące na odcinku Gondaru zaatakowały przed naszymi przednimi pozycjami jednostki nieprzyjacielskie które poniosły straty i zostały zmuszone do ucieczki.

Włochy w 19-tą rocznicę marszu na Rzym

Naród pod bronią skupia się dookoła Duce

Dziś we wtorek Włochy święcą 19-tą rocznicę marszu na Rzym, w głębokim przekonaniu, że to co zostało rozpoczęte w dniu 28 października 1922 r. zostanie w pełni urzeczywistnione i na zawsze ugruntowane. Naród włoski stojący obecnie pod bronią skupia się w tym dniu jeszcze silniej dookoła swego Duce, wztężając w pracy wszystkie swoje siły, aby stać się godnym żołnierzy walczących na froncie.

Manifestacje odbyto w Rzymie i wszystkich innych miastach włoskich utrzymane były w skromnych, niemniej uroczystych ramach, stojąc pod znakiem walki z bolszewizmem.

W związku z tym uroczystym dniem „Popolo di Roma" pisze, że faszyzm prowadzi dziś w Europie w dalszym ciągu tę samą walkę, którą przed 19 tu laty zwycięsko zakończył we Włoszech. Cały naród włoski ożywiony tym samym duchem co wówczas, kiedy walczył wewnątrz swego kraju z siłami rozkładowemi, dziś bierze udział ramię przy ramieniu z Niemcami i ich sprzymierzeńcami w potężnem zmaganiu w imię triumfu nowej Europy. „Naród włoski jest w pełni świadomy decydującej doniosłości obecnej wojny. Dziś nie chodzi już o same Włochy, lecz o całą Europę, która pod przewodnictwem osi walczy o swoje oswobodzenie".

Naród włoski — jak podkreśla dziennik medjolański „Corriere della Serra" — zdaje sobie sprawę z wielkości swej misji w obecnej wojnie, misji spełnianej przedewszystkiem dla samego siebie, ale także dla dobra ludzkości, dla postępu kultury, i pewności powszechnego pokoju, takiego pokoju który musi mieć i będzie miał silne podstawy oparte na fundamentach sprawiedliwości, porządku, karności i pracy.

* * *

W dniu 28 października jako w rocznicę marszu na Rzym wchodzi również w życie nowy włoski kodeks prawa rzeczowego.

* * *

W ramach uroczystości jakie odbyły się w całych Włoszech z okazji 19 rocznicy marszu na Rzym, Mussolini dokonał we wtorek przed południem aktu odsłonięcia pomnika Forum Mussolini ku czci poległych w rewolucji faszystowskiej.

„Ani Churchill, ani nikt inny — nie powstrzyma naszego pochodu"

Rzym. Punktem kulminacyjnym uroczystości związanych z 19-leciem marszu na Rzym, była potężna manifestacja, która odbyła się we wtorek wieczorem na Piazza Venezia. Dziesiątki tysięcy czarnych koszul które poprzednio zebrały się i uformowały na różnych placach publicznych Rzymu, zmierzało wśród śpiewu hymnów narodowych oraz innych pieśni bojowych na Piazza Venezia. Nad głowami tłumów wznosiły się liczne transparenty z napisami „Zwyciężymy". „Niech żyje Duce", „Niech żyje oś". Wśród niesłychanych wiwatów, zjawił się wreszcie Mussolini na historycznym balkonie w Palazzo Venezia i wygłosił do rozentuzjazmowanych tłumów następujące słowa.

„Towarzysze! Przybyliście, by powitać nowy 20-ty rok ery faszystowskiej. Idziemy mu na spotka, nie z niezachwianą wiarą oraz głębokim przekonaniem, iż naród silnie zespolony wewnętrznie, okazał się godnym swej tradycji i sprosta swoim zadaniom Dlatego też musi on zwyciężyć. Bolszewizm, przeciwko któremu po raz pierwszy walczyliśmy przed dwudziestu laty, obecnie śmiertelnie ugodzony ostrym mieczem naszego niemieckiego sprzymierzeńca oraz bronią i orężem młodych sprzymierzonych narodów, leży w agonii i oczekuje pomocy swego angielskiego i amerykańskiego sojusznika. Koalicja egoistycznego wyzysku, rozbita zostanie przez młode siły rewolucji. Ani Churchill, ani nikt inny nie powstrzyma naszego pochodu. My będziemy stale parli naprzód!"

Te słowa Mussoliniego, powitane zostały niemilknącymi oklaskami oraz długotrwałymi owacjami, na cześć wodza Włoch faszystowskich, który wielokrotnie musiał ukazywać się zgromadzonemu tłumowi na balkonie pałacu.

Nadzwyczajna szybkość pochodu niemieckiego

W tygodniku angielskim „The Illustrated London News" omawia Cirill Falls sytuację wojenną Unii Sowieckiej, stwierdzając pomiędzy innymi, iż szybkość pochodu niemieckiego jest „nadzwyczajna". Mimo, iż Orzeł znajdował się jeszcze mniej więcej 100 mil od pierwotnych przednich linii niemieckich, miejscowość ta w ciągu kilku dni znalazła się w ręku wojsk niemieckich. Lecz również inne ważne węzły komunikacyjne, prowadzące do Moskwy, Briańska, Wiaźmy, Kaługi itd. w nadzwyczaj szybkim tempie zajęto. Fakt ten bez wątpienia wywrzeć musiał piorunujące wrażenie na sowiecki system komunikacyjny, zwłasza jeżeli weźmie się pod uwagę, iż niszczycielskie naloty lotnictwa niemieckiego skierowane były równocześnie na węzły komunikacyjne, znajdujące się na tyłach nieprzyjaciela. Z pewnością akcja lotnictwa niemieckiego przeprowadzona była nadzwyczaj odważnie.

Anglikom brak odnośnych szczegółów, które by im pozwalały na dokładną ocenę sytuacji. Wszystko zależy od tego, jak dalece oddziały niemieckie zniszczą armie sowieckie. Jeżeli cyfry, podane przez Niemcy, polegają na prawdzie, to szanse władców moskiewskich naprawdę są bardzo nikłe. Nie potrzeba bowiem już żadnej nowej ofensywy, gdyż w wypadku takim o zorganizowanym oporze już nie może być mowy. W chwili obecnej w Anglii panuje ogólnie nastrój pesymistyczny.

Roosevelt podżegaczem wojennym

Jak donosi „New York Times", Instytut Gallupa zorganizował ankietę na temat głównych podżegaczy wojennych Stanów Zjednoczonych. Odpowiedzi, jakie na to pytanie napłynęły do instytutu od mieszkańców Stanów Zjednoczonych dały niezwykle sensacyjny wynik: Oto jak wynika z ankiety, głównymi podżegaczami wojennymi w Stanach Zjednoczonych są: 1) rząd Stanów Zjednoczonych, oraz stronnictwo demokratyczne, 2) właściciele przedsiębiorstw ciężkiego przemysłu, 3) organizacje brytyjskie, 4) amerykańskie organizacje sympatyzujące z Wielką Brytanią, oraz 5) żydzi. W tym wypadku Instytut Gallupa opublikował zdanie opinii publicznej Stanów Zjednoczonych, sensacyjny przegląd, oraz pogląd na tworzenie się tej opinii wśród społeczeństwa północnoamerykańskiego.

Lotnictwo brytyjskie pod znakiem katastrof

W trzecim tygodniu października angielskie lotnictwo przeszło trzy poważne katastrofy w trzech częściach świata. Dowódca eskadry królewskiej floty powietrznej mr. Watkins, oficer łącznikowy angielskiego sztabu generalnego na wyspach Malajskich, z naczelną komendą wojsk holenderskich w Indiach Wschodnich, lecąc samolotem Lockhead, runął na ziemię kilkaset metrów opodal portu lotniczego w Batawii.

„Daily Express" dowiaduje się z Kapsztadu, że w trzy dni po tej katastrofie na terenie Indii Holenderskich uległ śmiertelnemu wypadkowi lotniczemu generał brygady Eady, przewodniczący angielskiej misji wojskowej w Afryce południowej. Wypadek ten wydarzył się w porcie Natal. W dniu następnym „Times" w depeszy z Toronto przyniósł wiadomość o śmierci dowódcy eskadry Wilmota, członka naczelnej komendy wojskowej szkoły lotniczej w Uplanda koło Ottawy. Wilmot odgrywał bardzo poważną rolę w angielskiej polityce wewnętrznej.

Dowody sowieckiego barbarzyństwa

Po zakończeniu zimowej kampanii 1939 i 40 Finowie postawili na konferencji pokojowej w Moskwie m. in. również żądanie w sprawie zebrania zwłok niepochowanych żołnierzy fińskich, poległych na terenach odstąpionych Rosji, celem pochowania tychże w ojczyźnie. Na wniosek dowództwa armii sowieckiej żądanie to zostało w swoim czasie odrzucone, przy czym umotywowano je faktem pogrzebania wszystkich poległych żołnierzy fińskich.

Jak wynika ze sprawozdania jednego z fińskich czołowych sprawozdawców wojennych, na terenach zdobytych ostatnio przez wojska fińskie, odkryto wielką ilość zwłok żołnierzy fińskich, których bądź to nie pogrzebano, bądź też pochowano w bardzo płytkich grobach. W pewnym bunkrze rozbitym wskutek wybuchu granatów znaleziono dziesięciu poległych w tej wojnie żołnierzy fińskich. Jak wynika z dalszego ciągu opisu sprawozdawcy wojennego, zakłamanie bolszewików obradujących w czasie rokowań pokojowych wyszło jak szydło z worka. Niezależnie od faktu barbarzyństwa, bolszewicy dali nowy dowód niezwykle niskiej kultury.

Mowa Zastępcy Kierownika Wyżywienia i Gospodarki

w Rządzie Generalnej Gubernii na przyjęciu prasowym

Z okazji dwulecia Generalnego Gubernatorstwa przemawiał na przyjęciu prasowym Zastępca Kierownika Wydziału Wyżywienia i Gospodarki w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa Albert o problemach gospodarczych kraju. Podkreślił on, iż mimo podobnej gęstości zaludnienia Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa, siła produkcyjna tego ostatniego jest o połowę mniejsza niż w Rzeszy. Aby podnieść wydajność produkcji gospodarczej Generalnego Gubernatorstwa już w jesieni 1940 r. i na wiosnę 1941 r. sprowadzono specjalne gatunki niemieckiego ziarna siewnego dla 12.300 ha, oraz wielkie ilości odpowiednich buraków, ziemniaków oraz łubinu.

W dziedzinie gospodarki warzywnej i owocowej wstąpiły władze na zupełnie nowe drogi, rozbudowując sadownictwo gatunków odpornych na mrozy. Hodowla zwierząt domowych, zniszczona na polecenie b. rządu polskiego, który nakazał przenieść na wschód wartościowe stadniny, tak, że wpadły one w ręce sowieckie, musiała być od nowa zaprowadzona. Pod tym względem, celem władz niemieckich jest utrzymanie Generalnego Gubernatorstwa, jako najznaczniejszego terenu hodowli koni, zapewnienie przedsiębiorstwom rolnym zwierzęcej siły roboczej i wzmożenie stanu posiadania. W tym celu sprowadzono z Rzeszy dziesiątki tysięcy zwierząt domowych i drobiu, ponieważ przez wojnę 50 proc. hodowli drobiu zostało zupełnie zniszczonych.

Gospodarka zbożowa pozwoliła na zebranie 450.000 ton zbóż chlebowych i pasz, oraz 500.000 ton ziemniaków z kontyngentów. W tym celu stoją do dyspozycji spichrza, o pojemności 200.000 ton. Czynnych jest 248 gorzelni oraz kilkaset zakładów dla produkcji pobocznej.

Przeciętna wytwórczość fabryk cukru wynosi 10.000 metrów dziennie. Również rozbudowane zostały fabryki przetworów mięsnych. Gospodarstwo rybne pozwoli na pokrycie zapotrzebowania Generalnej Gubernii, a wielka jego nadwyżka będzie eksportowaną. Gospodarka mleczna wykazuje także stały wzrost. Obecnie czynnych jest 428 mleczarni, z czego część zmechanizowanych. W końcu dwie wielkie fabryki margaryny pracują włącznie dla Generalnego Gubernatorstwa. Wysiłki władz idą w każdej dziedzinie po linii odbudowy i wzmożenia życia gospodarczego kraju.

ZNACZENIE CHARKOWA

Zajęcie Charkowa, miasta nie wiele mniejszego od Warszawy, i to bez dłuższego oblężenia dowodzi bezapelacyjnie, że bolszewicy, zwłaszcza na południowym odcinku frontu, nie potrafią skutecznie opierać nowej ofensywie sprzymierzonych armii. Dzisiaj więc z pośród sześciu największych miast europejskiej części Unii Sowieckiej jedno jedyne i to piąte z kolei, a mianowicie Gorkij (Niżnij Nowogród) nie leży na linii frontu. Tak w Moskie jak i w Leningradzie słychać huk armat, a nad Kijowem, Charkowem i Odssą nie powiewa więcej chorągiew z sierpem i młotem.

Centralne położenie Charkowa pomiędzy Zagłębiem Donieckim, okręgiem Krzywego Rogu a Moskwą stworzyło zeń zasadniczą stację węzłową, w której zbiega się aż siedem linii kolejowych ze wszystkich stron świata. Nie tylko w tym punkcie jednak przerwali Niemcy główną linię transwersalną, łączącą Moskwę z południowymi prowincjami, ale opanowano ponadto dłuższy odcinek ciągnący się aż do dalszej węzłowej stacji Belgorad. Belgorad leży 75 kilometrów na północ (z niewielkim wschodnim odchyleniem) od Charkowa. Z Belgoradu biegnie pomocnicza linia kolejowa na południowy wschód, równolegle do głównej magistrali Charków — Stalino.

Historia Charkowa, jak i większości miast przemysłowych jest krótka i nieciekawa. Car Aleksiej założył je w roku 1653, a dopiero później po zajęciu przez Rosję brzegów Morza Azowskiego i Krymu utworzono tutaj w r. 1770 gubernię charkowską. Przyrost ludności postępował odtąd nadzwyczaj szybko; w r. 1804 założył car Aleksander I. uniwersytet w Charkowie, a po odkryciu pokładów węgla i rud w sąsiednich okręgach powiększyło się także polityczno-gospodarcze znaczenie tych stron.

Charków jest najważniejszym i największym miastem przemysłowym na Ukrainie. Jest ono siedzibą potężnych zakładów sowieckiego przemysłu elektrycznego oraz stalowego. Ponadto Charków bierze niemały udział w produkcji wagonów kolejowych, parowozów i czołgów.

Charkowskie zakłady wytwórcze traktorów zajmują trzecie z rzędu miejsce w Unii Sowieckiej i dawniej rocznie produkowały przeszło 10.000 traktorów, przeznaczonych dla rolnictwa sowieckiego. W ostatnim czasie zakłady te przestawiły się na produkcję czołgów. Prócz tego szereg zakładów wytwórczych z dziedziny kolejnictwa oraz fabrykacji maszyn nadaje temu ośrodkowi specjalny charakter.

Za czasów bolszewickich rozbudowano przede wszystkim dawniej założone fabryki, a z nowej gałęzi przemysłu powstały w pierwszej linii liczne wytwórnie części składowych dla samolotów. Od r. 1934 do 1939 ludność Charkowa zwiększyła się z 625.000 do 833.000. Tak jak w r. 1918 tak i obecnie czerwona armia nie miała dość czasu do przygotowania obrony i zabarykadowania ulic i po krótkim oblężeniu wojska niemieckie mogły wkroczyć do miasta.

Na wschód od Charkowa nie ma nawet w odległości 500 km żadnych poważniejszych miejscowości, a tym samym władze bolszewickie nie znajdą aż do Wołgi silniejszego punktu oparcia.

Cały obszar Ukrainy (U. S. R. R.) znajduje się w rękach wojsk sprzymierzonych. W dniu 22 czerwca br. obejmował on 536.000 km kw., a więc był półtora razy większy niż Polska w r. 1939 i równy mniej więcej całej Francji. W pięciu poszczególnych prowincjach (Dniepropetrowsk, Żytomierz, Kamieniec Podolski,, Charków, Kijów, Nikołajew, Odessa, Połtawa, Stalino, Czernichów, Winnica, Woroszyłowgrad, Zachodnia Ukraina, Bukowina, Chocim) mieszkało równe 40 milionów „obywateli" bolszewickich. Obecnie utrata tak wielkiej części ludności a przede wszystkim najważniejszych ośrodków przemysłowych stała się faktem dokonanym.

O czym należy pamiętać podczas jazdy koleją?

Nieprzestrzeganie obowiązujących na kolei przepisów dla podróżnych, może każdego łatwo narazić na karę grzywny, a ponadto może być przyczyną zatargu ze współpasażerami. Ponieważ osoby rzadziej podróżujące nie są o tym dostatecznie uświadomione, podajemy najważniejsze zasady.

Przy zajmowaniu miejsc, podróżny ma prawo założyć dla siebie i jadących z nim osób po jednym miejscu, o ile nie są już oznaczone, jako zajęte. Miejsce uważa się jako zajęte, jeśli siedzenie zostało założone jakimś przedmiotem, ale nie gazetą.

Kto opuścił swoje miejsce bez założenia go w sposób widoczny, traci do niego prawo.

Małe psy, oraz inne oswojone zwierzęta, które można trzymać na kolanach, wolno jest zabierać do przedziału, jeżeli nie sprzeciwiają się temu współjadący.

W przedziałach dla niepalących, dla kobiet, oraz w bocznych przejściach wagonów, w których palenie jest wzbronione, o czym głosi wywieszka, nie wolno palić nawet za zgodą wspólnie jadących. Kara za przekroczenie tego zakazu wynosi 1 zł.

Bagaż ręczny można zabierać ze sobą do wagonu i umieszczać go na półce nad miejscem, które się zajmuje, nie wolno go natomiast składać na siedzeniach i w przejściach wagonów.

Saneczki wolno zabierać do przedziału tylko trzeciej klasy, jeśli naturalnie nie przeszkadza się podróżnym, lub nie zanieczyszcza miejsc w wagonie.

Znalezione przedmioty zwraca kolej właścicielom, po udowodnieniu tytułu własności, za opłatą manipulacyjną.

Formularze dla zgłoszeń o przedmiotach zgubionych można otrzymać na każdej stacji.

Przechowanie warzyw

Przygotowując warzywa do zakopcowania, usuwa się z główek kapusty wszystkie liście luźne i rozstrzelone. U selerów i warzyw korzeniowych ukręca się łęcinę, niekalecząc przy tym samych kłębów. Poleca się, przy kopcowaniu domieszać trochę piasku.

Kopiec zakłada się w miejscach osłoniętych i suchych. Im wyższe i suchsze jest położenie kopców, tym głębiej można je wybierać, przez co zabezpiecza się je od mrozu. Odpowiednie wietrzenie kopców staramy się przez założenie specjalnego wietrznika. Zbyt wysoka temperatura w kopcach jest również niebezpieczna jak i przedostanie się mrozu, dlatego też okrywanie kopców łęcinami ziemniaczanemi, plewami lub liśćmi należy dostosować od temperatury zewnętrznej. Gdy zimno wzmoże się należy wzmocnić okrywę przy ciepłej pogodzie — zmniejszyć.

W wiejskim gospodarstwie domowym powinno się pewien zapas jarzyn złożyć także do piwnicy, aby zawsze mieć coś nie coś pod ręką. Dołowanie warzyw w piwnicy w piasku, jest tylko wtedy godne polecenia, jeżeli piwnica jest chłodna, sucha, zabezpieczona od mrozu i łatwa do wietrzenia. Przed zniesieniem warzyw do piwnicy, należy ją dokładnie uporządkować i wysiarkować. Jarzynę warstwujemy starannie świerzym, miernie wilgotnym piaskiem. W czasie łagodnej pogody, wybieramy warzywa z kopców i niewielkie ilości w miarę potrzeby wkładamy do piwnicy.

Godziny zaciemniania

na obszarze Generaln. Gubernatorstwa

Od dnia 22 paźdz. br. obowiązani są wszyscy mieszkańcy na terenie Generalnego Gubernatorstwa do zaciemniania okien, przy czym początek zaciemniania przypada na godzinę 17.30, zaś koniec na godzinę 7.20 rano. Przypominamy, że nieprzestrzeganie powyżej podanych **godzin, pociąga za sobą surowe kary.**

Wiadomości z Jędrzejowa i okolicy

JĘDRZEJÓW

30 X 1941

Złodzieje w komorze. Przy pomocy urwania kłódki, nieznani sprawcy dostali się w nocy do komory Józefa Jagodzińskiego we wsi Ossowa, gminy Brzegi, zabierając garderobę damską oraz portfel skórzany z zawartością 80 złotych i różnymi dokumentami. Ogólna strata wynosi ponad tysiąc złotych.

Spotkała się oko w oko ze złodziejem. Mieszkanka Jędrzejowa (3-go Maja 59), Katarzyna Rojek, przyłapała wieczorem na strychu swego domu nieznanego osobnika, kradnącego jej mąkę, kaszę i żyto wartości około 30 złotych. Osobnik ten wyrwał się z rąk poszkodowanej i zbiegł w niewiadomym kierunku. Nazajutrz na jednej z ulic Jędrzejowa Rojkowa spotkała się oko w oko ze złodziejem, którego poznała i oddała w ręce policji. Okazało się, że tym osobnikiem był Ludomir Wiński z Jędrzejowa. Mimo tłumaczenia, że kradzież popełnił z nędzy, sąd grodzki w Jędrzejowie skazał go na pół roku więzienia.

Pożar. W zabudowaniach Antoniego Kowalczyka w Mieronicach, gminy Złotniki, wybuchł pożar. który strawił stodołę ze zbiorami, oborę i dwie szopy ogólnej wartości około 10 tysięcy złotych. Przyczyną pożaru nieustalona.

Zgubiła go zbytnia ciekawość. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał mieszkańca wsi Stanlewice, gm, Sobków, Jana Ferla na pół roku więzienia za kradzież kilku cholewek na buty i dwu kop jaj z komory w czasie snu domowników, na szkodę jego krewnego Antoniego Zimnego. Złodzieja zdradziła zbytnia ciekawość, albowiem przed kradzieżą kilka razy dopytywał się poszkodowanego i jego ojca, czy cholewki są jeszcze w komorze, lub też zostały sprzedane.

Dwunastomorgowy gospodarz — złodziejem Mieszkańcy wsi Piotrkowice, gminy Wodzisław, Franciszek Staśko (60 lat) i jego syn, Stefan (lat 20) dokonali kradzieży 50 kilogramów ziemniaków z kopca Stanisławy Ziółkowskiej oraz tej samej nocy usiłowali skraść również ziemniaki z kopca Kazimierza Ozgi, lecz zostali spłoszeni, przy czym udało się Ozdze zatrzymać na gorącym uczynku kradzieży Franciszka Staśko i oddać w ręce policji. — Sąd grodzki skazał Staśkę—ojca na pół roku więzienia, syna zaś jego na na dwa miesiące aresztu. Przy zastosowaniu kary Franciszkowi Staśko sąd wziął pod uwagę jego zamożność (12-morgowy gospodarz) i jego złe instykty, przy czym i tę okoliczność, że był on już karany za taką samą kradzież.

WŁOSZCZOWA

Niebezpieczny cios nożem o zaoraną miedzę. Na polu w Chlewskiej Woli, gminy Moskorzew, wynikła bójka o zaoraną miedzę, między Józefem Brzaską i Bolesławem Stawiarzem, w rezultacie której ten ostatni otrzymał niebezpieczny cios nożem w klatkę piersiową. Stawiarza w stanie groźnym odwieziono do szpitala powiatowego w Jędrzejowie, sprawcą zaś zajęła się policja.

KIELCE

O mało nie ukamienowali ciotki. Na polu we wsi Napęków w powiecie kieleckim rozegrała się jedna z tragedii rodzinnych, podsycana wspólną nienawiścią między Jadwigą Piotrkowską, a jej siostrzeńcem, Stanisławem Stępniem. Do wybuchu doszło na tle szkód, jakie miała wyrządzić krowa Stępniów w ziemniakach Piotrkowskiej. W czasie kłótni 11-letnia siostrzenica Piotrkowskiej — Stępniówna, jęła obrzucać ciotkę kamieniami, a następnie jej brat Stanisław zaatakował na dobre starszą kobietę, która między innymi otrzymała silny cios kamieniem w okolicę lewego obojczyka. Gdy Piotrowska upadła na ziemię, siostrzeniec bił ją trzonkiem motyki po rękach i głowie. Nieprzytomną i zakrwawioną kobietę sąsiedzi położyli na wóz i odwieźli przed kościół, aby ksiądz udzielił ostatnich Sakramentów. Po dłuższej chorobie Piotrowska wykurowała się, sprawca zaś pobicia ciotki, Stanisław Stępień, stanął przed sądem grodzkim w Daleszycacach, który skazał go na pół roku więzienia. Łagodny wyrok zawdzięcza oskarżony tej okoliczności, że jest o niskim stopniu rozwoju umysłowego, popędliwym charakterze i dotychczas niekaralny. Mimo to Stępień niezadowolony z wyroku, odwołał się do sądu okręgowego w Kielcach. Sąd okręgowy wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Samochód ciężarowy najechał na przechodnia. Onegdaj na szosie pod Chęcinami, w powiecie kieleckim, samochód ciężarowy, prowadzony przez szofera Władysława Kurzęgę z fabryki nawozów sztucznych w Kielcach, najechał na przechodnia Franciszka Pawłowskiego we wsi Wrzosy, który doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała. Następnie samochód wpadł na słup telefoniczny, złamał go i uszkodził przewody telefoniczne, po czym stoczył się do rowu. Pawłowskiego w groźnym stanie odwieziono do szpitala. Samochód częściowo uszkodzony.

Kradzieże w Kielcach. Nieznani sprawcy dostali się w nocy po usunięciu szyby w oknie do pralni Jana Kobasa, przy ulicy Urzędniczej 26, gdzie skradli bieliznę i garderobę ogólnej wartości trzy tysiące złotych. W ten sam sposób złodzieje dostali się oknem do sklepu Heleny Grosickiej (Głęboczka 16), zabierając ciastka i cukierki wartości trzysta złotych. Mieszkańcowi ulicy Czarnowskiej 11, Bronisławowi Ciężarkowi, skradziono z mieszkania jesionkę i garnitur wartości 500 złotych.

Krewki dozorca tartaku skazany na więzienie. Wyrokiem sądu okręgowego w Kielcach został skazany na pół roku więzienia dozorca tartaku przy ulicy Szydłowskiej w Kielcach, L. Matałowski, za niebezpieczene pobicie furmana M. Dębskiego w czasie kłótni w hali fabrycznej. Od uderzenia kawałkiem drzewa, Dębski doznał pęknięcia lewej kości łokciowej i musiał kurować się czas dłuższy.

MIECHÓW

Rejestracja wszystkich nieruchomości żydowskich. Według ostatniego zarządzenia starosty powiatowego w Miechowie, burmistrzowie i wójtowie gmin winni do dnia 15 listopada roku bieżącego najpóźniej sporządzić dokładny spis wszystkich domów i placów budowlanych, będących własnością żydowską, znajdujących się na terenie poszczególnej gminy.

Spis fabryk wód gazowych, owocowych i lemoniad. Starostwo powiatowe w Miechowie (Wydział Zdrowia) polecił wszystkim zarządom miejskim i gminnym w powiecie sporządzenia spisu wszystkich zakładów przemysłowych wyrobu wód gazowych, owocowych i lemoniad znajdujących się na terenie powiatu ze specjalnym podaniem, ile ubikacji posiada dane przedsiębiorstwo i czy lokal nadaje się na jego przeznaczenie. Spis winien być przedłożony w terminie do końca bieżącego miesiąca.

Napad bandycki na mieszkanie gospodarza. Przedwczoraj około godziny 12-tej w nocy czterech bandytów uzbrojonych w krótkie karabiny, wtargnęło do mieszkania Antoniego Krawca w Kościejowie, gminy Racławice, w powiecie miechowskim i po sterroryzowaniu domowników zrabowało 2 tysiące złotych gotówką, garderobę damską i męską oraz obuwie na sumę około osiem tysięcy złotych. Bandyci dotkliwie pobili Krawca. Energiczny pościg za sprawcami zarządziła niezwłocznie miejscowe policja.

Zaginęła umysłowo chora. W dniu 11 bm. rano wydaliła się z domu swej matki w Działoszycach umysłowo chora Maria Krzysztoforowicz i do tej pory nie powróciła. Zaginiona jest wzrostu średniego, twarz pociągła, mizerna, w okularach bez oprawy, włosy obcięte, ubrana w płaszcz długi zimowy bez kołnierza (kolor stalowy), czarne pantofle, na głowie apaszka granatowa w kwiaty różnego koloru. Wszelkich informacyj o zaginionej należy udzielić najbliższemu posterunkowi policji polskiej.

Piętnastoosobowa banda rabusiów w maskach dokonała kilku napadów i zgwałceń

Niezwykle śmiałych i bezczelnych napadów bandyckich dokonała onegdajszej nocy banda rabusiów składająca się z 15 osób, uzbrojona w karabiny i rewolwery we wsi Brzezinki gm. Dąbrowa w powiecie kieleckim.

Około godziny 21 bandyci napadli na dom Konstantego Lisowskiego. Po wtargnięciu do mieszkania, związali wszystkich domowników, poczym zrabowali garderobę, bieliznę, obuwie oraz 500 zł gotówką. — Od Lisowskiego udali się sprawcy do mieszkania gajowego, zamieszkałego w tej samej wsi Jana Popielnickiego, któremu zrabowali po steroryzowaniu domowników garderobę, bieliznę i obuwie oraz 800 złotych. Nadto zabrali gajowemu karabin służbowy. — Wreszcie banda napadła na dom miejscowego wójta Władysława Swierczyńskiego, któremu zrabowano garderobę, bieliznę, obuwie i 1.000 złotych gotówką.

Banda ta po dokonaniu napadów i podziale łupów, prawdopodobnie rozbiła się na mniejsze grupki, gdyż zaraz następnego dnia na drodze leśnej między Kleszczynami i Siekierném gminy Bodzentyn, trzech bandytów z tej grupy zatrzymało Stefana Krótkopada, rabując mu 200 zł. Bandyci byli zamaskowani, przy czym w czasie napadu na mieszkanie Lisowskiego i Popielnickiego dokonali gwałtów na kobietach. Policja zarządziła energiczny pościg za bezczelnymi bandytami.

Konsolidacja we wszystkich dziedzinach w Generalnym Gubernatorstwie

Mowa Generalnego Gubernatora dra Franka

Kraków. Z okazji dwulecia założenia Generalnego Gubernatorstwa odbyła się w dniu 26 października na Zamku w Krakowie uroczystość, w ramach której Generalny Gubernator dr Frank wygłosił wielkie przemówienie.

W akcie brali udział najwyżsi dostojnicy Gen. Gub., wśród których znajdował się między innymi minister Rzeszy dr Seyss-Inquart, komisarz dla obszarów holenderskich.

Generalny Gubernator przedstawił w swym przemówieniu w ogólnych zarysach obraz polityczno-państwowej struktury Generalnego Gubernatorstwa i dał przegląd najważniejszych pociągnięć, dokonanych w ciągu ostatniego roku pracy w kraju.

W tej chwili — mówił dr Frank — kiedy kolos bolszewizmu zbliża się ku swemu upadkowi na skutek nieprawdopodobnie ciężkich ciosów, zadanych mu przez zwycięską armię niemiecką Adolfa Hitlera, w tej chwili my tutaj, w Generalnym Gubernatorstwie, możemy stwierdzić, że ukończyliśmy pracę konsolidacji i odbudowy na terenie całego kraju. Przed dwoma laty Generalne Gubernatorstwo przedstawiało obraz zniszczenia wojennego.

Dzisiaj — przemysł i cała gospodarka kraju wykazują niezwykły rozwój i rokują najlepsze nadzieje na przyszłość.

W tym roku nastąpiło wydarzenie, które nazwałbym otwarciem Wschodu przez armię niemiecką i zniesieniem sztucznej „granicy interesów", co przekształciło całkowicie dotychczasową rolę Generalnego Gubernatorstwa: staliśmy się pomostem pomiędzy Zachodem a Wschodem.

Przez przyłączenie okręgu Galicji, Generalne Gubernatorstwo zyskało dalszy ważny ośrodek wyżywienia i gospodarki. Dzięki ofiarnej współpracy wszystkich urzędników tego okręgu, Galicja w krótkim czasie mogła się stać obrazem przywróconego porządku. Zadania, jakie stoją przed Generalnym Gubernatorstwem w trzecim roku jego istnienia, to dalsza współpraca dla zwycięstwa Adolfa Hitlera we wszystkich dziedzinach. Co ciągle się planuje, co się przedsiębierze, co się uważa za konieczne, to wszystko ocenia się według jednej rzeczy: czy dana rzecz w jakikolwiek sposób może służyć zwycięstwu?

Dopiero po zwycięstwie ten organizm państwowy, jakim jest Generalne Gubernatorstwo, wystąpi w całej swej sile, a również w malowniczości swego krajobrazu.

Zbiory w roku bieżącym przewyższyły znacznie zbiory z ubiegłego roku.

Stało się to głównie dzięki energicznym pracom w tej dziedzinie. Dzięki temu, Generalne Gubernatorstwo może obecnie nietylko samo się wyżywić, ale i z własnych zasobów zaspokoić wszystkie najpotrzebniejsze potrzeby żywnościowe, jakie powstają na tym obszarze w związku z warunkami wojennymi. To jest wspaniały wynik!

W dalszych swych wywodach Generalny Gubernator podkreślił energiczną działalność władz Generalnego Gubernatorstwa we wszystkich dziedzinach, a szczególnie niezwykłe rezultaty pracy Kolei Wschodniej i rozwój połączeń komunikacyjnych, produkcji przemysłowej i produkcji olejów w Generalnym Gubernatorstwie, która osiągnęła niezwykłą wysokość.

Na szczególną uwagę i uznanie — mówił w dalszym ciągu dr Frank — zasługuje gospodarka finansowa Gubernatorstwa, która obecnie nie wykazuje prawie żadnego deficytu.

Budżet Generalnego Gubernatorstwa jest całkowicie pokrywany we własnych ramach. Wyraźnym dowodem powszechnej ufności do gospodarki finansowej i państwowej Gubernatorstwa jest pełne zaufanie do wartości złotego.

Generalny Gubernator zwrócił uwagę również na fakt, że pomimo trudności wojennych wykonano już i wykonuje się na terenie całego kraju szereg na wielką skalę prowadzonych robót budowlanych.

„Muszę z uznaniem podkreślić — powiedział dr Frank — lojalną współpracę dziesiątek tysięcy polskich i ukraińskich sił pracowniczych w urzędach państwowych, administracji i komunikacji. Wykazali się oni wytrwałością w pracy i poczuciem obowiązku. Szczególnie zasługuje na wyróżnienie Polska Służba Budowlana i Ukraińska Służba Ojczyźniana".

„W ten sposób — zakończył swe przemówienie Generalny Gubernator — możemy wkroczyć w trzeci rok Generalnego Gubernatorstwa z uczuciem dumy, a jeżeli jeszcze określimy przyszły rozwój Gubernatorstwa jako pracę kraju autarkiczno-autonomicznego w ramach Rzeszy, to w ten sposób droga rozwoju Generalnego Gubernatorstwa będzie już całkowicie wyznaczona".

Na zakończenie uroczystości państwowej przyjął Generalny Gubernator dr Frank w otoczeniu wyższych dostojników Generalnego Gubernatorstwa i armii defiladę oddziałów wojskowych na Placu Adolfa Hitlera. W uroczystości między innymi wzięli udział ranni żołnierze węgierscy i słowaccy z frontu wschodniego w charakterze gości honorowych.

Król Borys o polityce zagranicznej Bułgarii

Wśród zwykłego ceremoniału została we wtorek otwarta zwyczajna sesja jesienna bułgarskiego Narodno Sobranja mową tronową króla Borysa III.

Król po słowach pozdrowienia wobec posłów przeszedł w swej mowie tronowej natychmiast do omawiania polityki zagranicznej Bułgarii. W dniu 1 marca br. Bułgaria przystąpiła do Paktu Trzech Mocarstw i równocześnie wyraziła swą zgodę na wkroczenie dzielnych wojsk niemieckich do Bułgarii wskutek czego odwrócone zostało niebezpieczeństwo zagrażające Bałkanom. Dzięki tym krokom które spotkały się z jednomyślną zgodą Sobrania na poprzedniej sesji i które odpowiadały interesom kraju oraz uczuciom narodu bułgarskiego co znalazło swój wyraz w serdecznem powitaniu zgotowanem żołnierzom niemieckim, Bułgaria zjednoczyła swoje wysiłki z wysiłkami tych wielkich narodów, które walczą w imię zorganizowania nowego porządku w Europie opartego na sprawiedliwości. W ten sposób także i w tej części wspólnoty europejskiej pod przewodnictwem mocarstw osi i ich wielkich wodzów zwyciężyła prawda. Mocarstwom tym oraz ich narodom Bułgaria winna jest szczerą wdzięczność. Bułgaria związana jest z niemi niewzruszonemi węzłami wierności. Z uznaniem chyli ona czoła przed ofiarami poniesionemi przez te narody, i pamięć o nich przechowa zawsze w należytej czci.

Skolei król podkreślił dobre stosunki Bułgarii z Rumunią, Węgrami, Słowacją, oraz Turcją. Wkońcu zapowiedział szereg zarządzeń z różnych dziedzin życia wewnętrzno-politycznego, nad któremi to zarządzeniami Narodno-Sobranje będzie pracowało w czasie swej obecnej sesji.

Opinia dziennika tureckiego o polityce prezydenta Stanów Zjednoczonych

Zachowanie się Stanów Zjenoczonych zwraca uwagę prasy tureckiej. Dziennik „Ikdam" wyraża opinię, iż Roosevelt nie miał prawdopodobnie szczęścia w wyborze kandydatów na stanowiska ambasadorów. Potwierdza się fakt, że były ambasador w Londynie Kennedy, po przyjeździe do Waszyngtonu, celem odbycia konferencji z Rooseveltem, udzielił prasie sensacyjnie bardzo brzmiących informacyj co do niezdolności Anglii bronienia się o własnych siłach i przy tej okazji zakomunikował, że pomoc Stanów Zjednoczonych byłaby bezskuteczna. Dziennik zauważa, że wypadki nie potwierdziły oświadczeń Kennedy'ego. Podobnie były ambasador w Paryżu Bullitt wyprawił Roosevelta w prawdziwe zakłopotanie, atakując go w sobotę i zarzucając powolność i brak energii w polityce interwencyjnej. Publikując ten szczegół „Ikdam" przypomina, iż Bullit w swoim czasie złożył rządowi francuskiemu daleko idące przyrzeczenia, aby nakłonić go do udziału w wojnie w związku z którymi to przyrzeczeniami, Reynaut zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z rozpaczliwym apelem, które jednakże pominięto milczeniem. Niemniej ambasador amerykański w Belgii zarzuca Rooseveltowi, iż nie kroczy po równej drodze, unikając jasnych i zrozumiałych rozstrzygnięć. Dziennik w związku z tym stwierdza, że obywatelom Ameryki Północnej, którzy pragnęliby pchnąć Stany Zjednoczone do wojny, zwłaszcza zaś Bullittowi brak logiki, bowiem indolencja Anglii wykazywana w obronie własności, oraz pewność interwencji Japonii powinna Amerykę zniewolić we własnym interesie do pozostania poza sferą konfliktu. Skoro zatym trzej ambasadorowie wnoszą słowa krytyki pod adresem Roosevelta i to z najrozmajtrzych przyczyn, świadczy to iż jego linia polityki nie jest w stanie nikogo zadowolić.

Bolszewicy wycofują się z Iranu

Na skutek rozkazu sowieckiej komendy armii w Tyflisie wycołano z Iranu oddziały sowieckich wojsk pancernych okupujące ten kraj. Przyczyną tego zarządzenia ma być wzrastające niebezpieczeństwo ofensywy niemieckiej i zagrożenie terenowi Kaukazu. Jak wynika z depeszy, nadeszłej tu z Teheranu, sowieckie jednostki wojsk pancernych oraz czołgów wyruszyły z tego miasta.

Zniesienie granicy celnej i policyjnej pomiędzy okręgiem Galicją a pozostałym obszarem Generalnego Gubernatorstwa

Granica celna i policyjna, istniejąca dotychczas pomiędzy okręgiem Galicją i pozostałym obszarem Generalnego Gubernatorstwa zostanie w myśl rozporządzenia Generalnego Gubernatora zniesiona z upływem dnia 1 listopada 1941 r.

Równocześnie traci swą moc obowiązującą rozporządzenie o ruchu pomiędzy okręgiem Galicją i pozostałym obszarem Generalnego Gubernatorstwa z dnia 28 sierpnia 1941 r., która dla przekraczania granicy pomiędzy Galicją i pozostałym Gubernatorstwem przewidywała specjalne zezwolenie.

Granica dewizowa, która istniała pomiędzy okręgiem Galicją a pozostałym obszarem Generalnego Gubernatorstwa została już zniesiona z upływem dnia 19 października 1941 r.

Wszystkich Swiętych obchodzimi 2 listopada

Kraków. Jak już donosiliśmy, na zarządzenie władz, dzień Wszystkich Świętych przełożony został w tym roku z soboty na niedzielę.

Odnośne zarządzenie Kierownika Głównego Wydziału Spraw Wewnętrznych, z dnia 24 października bieżącego roku. brzmi następująco:

„Ze względu na wymagania gospodarki wojennej, dzień Wszystkich Świętych (1-go listopada) jako święto państwowe w rozumieniu rozporządzenia o dniach świątecznych w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 16 marca 1940 roku (Dz. Rozp. GG str. 108) w tym roku przełożone zostaje na najbliższą niedzielę (2 listopada).

Uroczystości kościelne również należy przełożyć na tą samą niedzielę. W sobotę dnia 1 listopada obrzędy kościelne należy ograniczyć do zakresu obrzędów w zwykłych dniach roboczych.

Wykroczenia, podniecane lub podżegane do wykroczeń przeciwko niniejszemu zarządzeniu, podlegają na podstawie § 2 rozporządzenia o dniach świątecznych w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 19 maja 1941 roku (Dz. Rozp. GG. str. 225), podlega karze więzienia i grzywnie lub jednej z tych kar.